

WYWIAD PRZEPROWADZONY PRZEZ

iTWIZ.



Hewlett Packard
Enterprise

HPE SimpliVity: **smartfon w świecie** **rozwiązań data center**

Z **Robertem Gorajek**, HPE SimpliVity Business Development Managerem i **Adamem Tomczakiem**, Business Development Managerem w Hewlett Packard Enterprise w Polsce rozmawiamy o prostej w obsłudze, efektywnej kosztowo oraz działającej szybko i wydajnie hiperkonwergentnej platformie HPE SimpliVity.

CZYM JEST HPE SIMPLIVITY?

Adam Tomczak: Jest to zintegrowane rozwiązanie sprzedawane w formie appliance. Oprócz typowych elementów tradycyjnego serwera, zawiera także moduł sprzętowy do realizacji deduplikacji i kompresji. Funkcjonalność HPE SimpliVity została dodatkowo uzupełniona elementami związanymi z przetwarzaniem i przechowywaniem danych oraz funkcjami sieciowymi. Nie trzeba więc kupować już systemów pamięci masowych i przełączników. Nasza platforma zapewnia też funkcję deduplikacji i kompresji danych oraz ich backupu. Wszystko w urządzeniu o wysokości zaledwie 2U. De facto HPE SimpliVity wystarcza za całą serwerownię. Aby zapewnić pełną funkcjonalność Disaster Recovery, wystarczy kupić dwie maszyny w lokalizacji podstawowej oraz postawić trzecią maszynę w wyniesionym ośrodku.



Robert Gorajek: HPE SimpliVity sprzedawany jest jako tzw. black box, do którego klient nie ma potrzeby zaglądać. Nie musi zastanawiać się, z jakich elementów składa się nasza platforma. Jednocześnie wszystkimi – mocą obliczeniową, systemem pamięci masowej, elementami sieciowymi i backupem – może zarządzać za pomocą jednej konsoli. Nauka obsługi rozwiązania jest prosta, ponieważ wszystkie elementy HPE SimpliVity są zintegrowane z obecnie używanymi przez administratorów konsolami VMware vSphere oraz Microsoft Hyper-V. Dajemy gwarancję, że wystarczy im zaledwie 5 kliknięć myszką, aby wykonać dowolną operację: od backupu po odtworzenie danych. To znaczące dla nich ułatwienie.



Adam Tomczak: Warto podkreślić, że każdy z wymienionych elementów oraz funkcjonalności HPE SimpliVity jest oferowany w cenie tej platformy – nie ma ukrytych lub dodatkowych licencji. Dotyczy to także nadmiarowych zasilaczy, kontrolerów i pozostałych elementów zabezpieczeń, wchodzących w skład 10. generacji serwerów HPE. W ramach zakupu naszej platformy oferujemy również bezpłatną instalację niezbędnych komponentów – m.in. sieci i wirtualizatorów – oraz szkolenia.

JAKIE SĄ GŁÓWNE ZALETY HPE SIMPLIVITY?

Adam Tomczak: To przede wszystkim wspomniana już prostota administracji środowiska IT za pomocą jednej konsoli. Ponadto oferujemy możliwość zaoszczędzenia do 90% powierzchni dyskowej. Dzieje się tak dzięki kompresji i deduplikacji danych w trybie inline, działającej w oparciu o akcelerator sprzętowy. W efekcie, także łącza, którymi przesyłane są dane, mogą mieć niższą przepustowość, nawet przy dużym, geograficznym rozproszeniu ośrodków przetwarzania.

Kolejną korzyść to szybkość działania HPE SimpliVity dzięki doborowi odpowiednich komponentów, w tym oparciu tego rozwiązania wyłącznie na dyskach SSD oraz zastosowaniu dedykowanej karty, która odciąża główny procesor. Dyski SSD przyspieszają operacje wejścia-wyjścia IOPS. Dedykowana karta stosowana jest zaś do deduplikacji i kompresji danych, co korzystnie wpływa na szybkość funkcjonowania aplikacji biznesowych, które mogą w pełni wykorzystać moc procesorów serwera.

Robert Gorajek: Nie do przecenienia jest fakt, że HPE SimpliVity ma wbudowane funkcje backupu. Klient nie musi więc dokupować kolejnego rozwiązania i licencji.

Adam Tomczak: Do realizacji funkcji backup, klient nie potrzebuje dodatkowych narzędzi. Otrzymuje je w ramach i w cenie platformy HPE SimpliVity. Wykorzystując je, można np. ustalić tryby backupowe, czy też określić termin wykonania kopii zapasowej. Poza tym nie trzeba robić snapshotów z poziomu hiperwizora, co odciąża system dyskowy.

Robert Gorajek: Niezawodność klastra HPE SimpliVity budowana jest na poziomie fizycznego kontrolera w serwerze (RAID 5/6) oraz synchronicznej replikacji maszyn w ramach klastra, niezależnie od ilości węzłów w klastrze – minimalna konfiguracja to dwa węzły. Nasza konkurencja potrzebuje aż 5 węzłów, żeby osiągnąć podobny poziom zabezpieczenia danych. Zastosowane przez nas rozwiązanie chroni przestrzeń dyskową, można więc na niej dokonywać

także backupu danych. Nie ma potrzeby „wynoszenia” go na inne urządzenie. Backup dokonywany jest na tej samej maszynie, więc dużo szybciej – w przypadku ewentualnej awarii – można odtworzyć środowisko IT. Dajemy gwarancję, że lokalne odtworzenie maszyny wirtualnej o wielkości do 1 TB nastąpi w czasie krótszym niż 60 sekund.

Robert Gorajek: Dzięki natywnej deduplikacji inline, nie ma także potrzeby planowania okien backupowych. Porównujemy bowiem tylko metadane. Deduplikacja i kompresja w locie powoduje również to, że szyna I/O jest mniej obciążona. To zaś jest zawsze wąskim gardłem w tego typu zastosowaniach.

Myśląc o HPE SimpliVity, często wspomina się, że platforma ta pozwala na zakup dobrze wymiarowanego, optymalnie dobranego do potrzeb oraz elastycznego i taniego w rozbudowie rozwiązania...

Adam Tomczak: Kupując HPE SimpliVity, otrzymujemy profesjonalne rozwiązanie zamknięte w maszynach o wysokości 2U. Dzięki oszczędności miejsca, energii i czasu pracy administratora obniżamy TCO całego rozwiązania. Ponadto, integrując w ramach jednej platformy moc obliczeniową, system pamięci masowej, urządzenia sieciowe i backup, niwelujemy liczbę elementów, które mogłyby ulec potencjalnej awarii.

Robert Gorajek: Dzięki HPE SimpliVity możemy znacząco przyspieszyć przetwarzanie danych oraz zaoszczędzić na ich przechowywaniu. Firmy zwykle nadskalują kupowaną infrastrukturę IT na 2–5 lat wprzód, w zależności od tego, w jaki sposób ją amortyzują. Nasze rozwiązanie pozwala zaoszczędzić na początku nawet 90% dotychczasowej powierzchni dyskowej. Wykorzystują do tego deduplikację i kompresję danych. Co ważne, nie muszą do tego dokupować zaawansowanych macierzy.

Adam Tomczak: Jednocześnie warto podkreślić, że klienci – migrując do HPE SimpliVity – mogą wykorzystać dotychczasowe zasoby. Dotyczy to zarówno sprzętu – nasza platforma współpracuje z urządzeniami innych producentów, które klient zakupił wcześniej – jak i oprogramowania. Jeśli klient ma już licencje Microsoft i/ lub VMware, może przenieść je na naszą platformę. To bardzo ważne w kontekście efektywności inwestycji.

Wszystkie niezbędne elementy infrastruktury IT, klienci otrzymują w ramach HPE SimpliVity. Poza tym znacznie mniejszy – niż w tradycyjnych rozwiązaniach – będzie też przyrost danych. Jeśli potrzeby klienta wzrosną, można dodać dodatkowy węzeł do całego systemu. Dzieje się to w sposób niezauważalny dla użytkowników. Nie trzeba wyłączać HPE SimpliVity, przeprowadzać projektu migracji środowiska, system automatycznie doda i udostępni nowe zasoby.

DLA KOGO DEDYKOWANA JEST PLATFORMA HPE SIMPLIVITY?

Robert Gorajek: Przede wszystkim dla firm, które mają wiele komunikujących się pomiędzy sobą oddziałów. Jedną z naszych światowych referencji to ogólnokrajowy telefon alarmowy 112. Pokazuje to, że HPE SimpliVity jest rozwiązaniem odpornym na awarie dedykowanym dla aplikacji krytycznych.

Adam Tomczak: Z kolei krótki czas odtworzenia powoduje, że nasza platforma jest także idealnym rozwiązaniem dla deweloperów. W dowolnym momencie mogą oni odtworzyć wersję systemu produkcyjnego, którego kopię są w stanie zrobić w ciągu kilku sekund. Natomiast w przypadku średniej wielkości firm HPE SimpliVity to idealna platforma dla systemów ERP i baz danych, a także jako rozwiązanie wspierające rozwiązania wirtualnych desktopów VDI.

Robert Gorajek: Zaletą zaś dla administracji publicznej – w tym szpitali – są m.in. ułatwienia dla administratorów, których i tak w instytucjach publicznych są niedobory. Jednym z nich jest np. możliwość zarządzania wszystkimi elementami środowiska IT za pośrednictwem jednej konsoli. Ponadto HPE SimpliVity to rozwiązanie sprawdzone jako platforma dla aplikacji dziedzinowych działających w szpitalach.

Zapraszamy na webinarium połączone z pokazem na żywo
działania hiperkonwergentnej platformy HPE SimpliVity

ZAPISZ SIĘ

